

We Lwowie, dnia 26. kwietnia 1900.

Aleg. 220

Sprawozdanie

Komisji prawniczej w sprawie wydania posła Tadeusza Romanowicza celem ścigania za przekroczenie prasowe.

Wysoki Sejmie!

Pismem z dnia 31. stycznia 1900 UV.71/99 zażądał c. k. Sąd powiatowy Tarnobrzeg S. III. O. V. od Sejmu krajowego zezwolenia na ściganie karno-sądowe posła Tadeusza Romanowicza za przekroczenie z §. 21. i 22. ustawy prasowej, rzekomo przez to popełnione, że „Słowo Polskie“, do grona redaktorów którego to czasopisma w chwili popełnienia rzeczzonego przekroczenia należał i poseł Romanowicz — nie umieściło mimo wyroku sądowego z dnia 18. lutego 1899 w odpowiednim miejscu i dosłownem brzmieniu sprostowania Starostwa w Tarnopolu z dnia 22. grudnia 1898 l. 38.254 dotyczącego wybuchu epidemii szkarlatyny w mieście Tarnopolu.

Komisya prawnicza sądzi jednak, że w obecnym wypadku nie należy żądaniu Sądu zadość uczynić.

W myśl bowiem §. 21. ustawy prasowej za zupełne lub nieodpowiednie nie umieszczenie sprostowania — odpowiada z pośród członków redakcyi czasopisma — jedynie redaktor „odpowiedzialny“, którego nazwisko w tym właśnie celu, każde czasopismo stosownie do przepisów ustawy prasowej na każdym egzemplarzu swoim umieszczać jest zmuszone.

Redaktorem takim był w chwili popełnienia inkryminowanego przekroczenia „Słowie Polskiem“ Stanisław Rossowski, który też za nieodpowiednie umieszczenie (w kronice zamiast w telegramach) żądanego sprostowania wyrokiem sądowym z dnia 18. lutego 1899 UV. 71/99/2 na grzywnę 20 koron zasądzony został i grzywnę tę już uiszczył.

Poseł Tadeusz Romanowicz nie podpisywał zaś „Słowa Polskiego“ jako redaktor odpowiedzialny, więc też i nie odpowiada w obec Sądu za przekroczenia przepisów prawa prasowego, które to przepisy zawsze raczej ścieśniająco, aniżeli rozszerzająco interpretować należy.

Tego samego zdania był widocznie i sam funkcyjnaryusz Prokuratoryi, który przy pierwszej rozprawie karnej na dniu 17. stycznia 1899 odbytej od oskarżenia przeciw Tadeuszowi Romanowiczowi odstąpił.

Gdy nadto w sprawie tej już na długo przed nadejściem pisma Sądu z dnia 31. stycznia 1900 żądającego wydania Tadeusza Romanowicza, bo jeszcze w sierpniu 1899 przedawnienie winy po jego stronie nastąpiło — przeto zdaniem Komisji prawniczej nie ma żadnej prawnej podstawy do zezwolenia na ściganie karno-sądowe posła Romanowicza i dlatego też Komisya prawnicza wniosła:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Żądaniu c. k. Sądu powiatowego we Lwowie S. III. z dnia 31. stycznia 1900 UV. 71/99 o zezwolenie na ściganie karno-sądowe posła Tadeusza Romanowicza odmawia się.

Przewodniczący:

Zoll w. r.

Sprawozdawca:

Jahl w. r.